

*Ewa Lorentz*

### DOM RÓŻY LUXEMBURG W ZAMOŚCIU PRAWDA i MIT

**W** trakcie opracowywania zespołu aktowego Hipoteka miasta Zamościa, natrafiono na księgę hipoteczną domu przy ulicy Staszica 37<sup>1</sup>. Dom ten, uznany został w 1966 r. za miejsce urodzenia Róży Luxemburg<sup>2</sup>, co upamiętnia tablica pamiątkowa.<sup>3</sup> Szczegółowa kwerenda ksiąg hipotecznych kamienicy przy ul. Staszica 37, nie odnotowała jednak obecności rodziców Róży Luxemburg, ani wśród właścicieli, ani wśród mieszkańców tej nieruchomości.<sup>4</sup> Fiszel Luxenberg, który nabył ten dom w 1837 r., jest niewątpliwie rodziną, nie tłumaczy to jednak decyzji o uznaniu jego domu za miejsce urodzenia Róży.

Aby wyjaśnić kulisy tej intrygującej sprawy, sięgnięto do przechowywanych w zamojskim archiwum akt Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zamościu z lat 60-tych XX w.<sup>5</sup> Jak wynika z protokołów posiedzeń Komisji Kultury MRN, pierwsze pomysły upamiętnienia miejsca urodzenia działaczki ruchu robotniczego pojawiły się w 1964 r. podczas przygotowań do obchodów Dni Zamościa. W roku 1965 zaczęto nawet mówić o organizacji muzeum Róży Luxemburg w Zamościu.<sup>6</sup>

Z korespondencji między Wydziałem Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, a Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zamościu, wynika, że sprawą organizacji muzeum zajął się Zakład Historii Partii przy Komitecie Centralnym PZPR w Warszawie. W styczniu 1966 r. do przewodniczącego MRN w Zamościu, Eugeniusza Zgnilca nadeszła odpowiedź od prof. dr Janusza Durko, zastępcy dyrektora Zakładu Historii Partii KC PZPR dotycząca przeprowadzonych poszukiwań miejsca urodzenia Róży Luxemburg (zob. s. 18). Jednoznacznie wskazano w tym piśmie na dom przy ul. Staszica 37, załączając nawet jego fotografię.<sup>7</sup> Zachęcono też władze miasta do sprecyzowania tych ustaleń w księgach ewidencji ludności. Już w lutym 1966 r. sekretarz Prezydium MRN, Edward Suchora uroczyście powiadomił Komitet Centralny o wynikach poszukiwań i uzyskaniu pewności, że miejsce urodzenia Róży Luxemburg, to dom przy ulicy Staszica 37, mieszkanie 3-izbowe na I piętrze.<sup>8</sup> Pomimo, że ówczesne władze Zamościa uzyskały niezbędną wiedzę, co do możliwości lokalizacji

muzeum, sprawa organizacji tej placówki pozostała otwarta. Jedyną pamiątką tamtych zamierzeń pozostała tablica pamiątkowa wmurowana na elewacji kamienicy.<sup>9</sup>

Kontynuowane w lipcu 2003 r. badania nad Hipoteką miasta Zamościa, przyniosły oczekiwany rezultat w postaci odnalezienia faktycznego miejsca

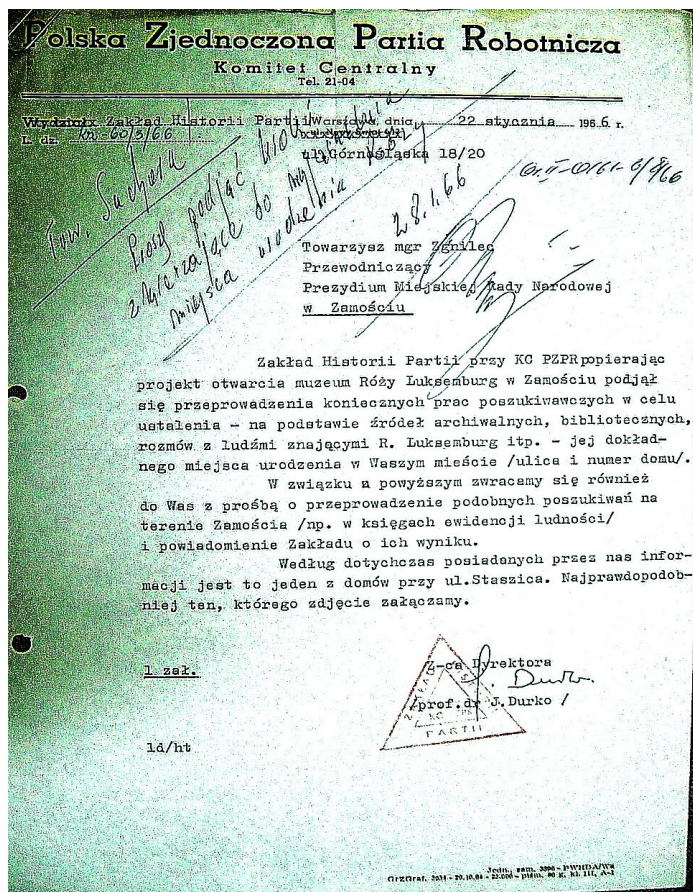
urodzenia Róży Luksenburg. Okazał się nim być dom przy dawnej ulicy Ogrodowej 45, obecnie Kościuszki 7A.<sup>10</sup> Budynek ten w 1854 r. kupił Abraham Luksenburg, były dzierżawca propinacji miasta Zamościa.<sup>11</sup>

Jest on najstarszym, odnotowanym w hipotecznych księgach przedstawicielem rodziny Luxemburgów, a zarazem jedynym, który podpisywał się po hebrajsku.<sup>12</sup> Interesy kupieckie prowadził w Zamościu i Warszawie.

W 1862 r. Abraham, za pośrednictwem swego syna Moritza, jako pełnomocnika sprzedał

dom przy Ogrodowej 45 w Zamościu, Eliaszowi vel Edwardowi dwójga imion Luxenbergowi.<sup>13</sup> Eliasz i Lina z Loewensteinów Luxenbergowie już wcześniej mieszkali w tym domu. Eliasz był liwerantem dostaw wojskowych. Prowadził interesy kupieckie w Zamościu i Warszawie, w księgach przedstawia się jako „handlujący”.

W roku 1865 sprzedał swoją nieruchomość przy ulicy Ogrodowej 45, rzeźnikowi Ignacemu Zakrzewskiemu, za 1620 rubli srebrnych z prawem odkupu do kwietnia 1867 r. Transakcja sprzedaży domu z zachowaniem prawa wolnego odkupu za zwrotem sumy szacunkowej, dawała możliwość obrotu kapitałem. Musiało to przynosić zysk, skoro po upływie okresu umownego, Luxenberg zwrócił sumę szacunkową i po odzyskaniu ka-



mienicy w 1867 r. sprzedał ją ponownie tym razem za 3000 rubli srebrnych. Nabywcą był lekarz Paweł Onacewicz. Po kolejnym zwrocie sumy szacunkowej, Eliazs vel Edward Luxenberg nadal był właścicielem „domu przy walach”, bo tak nazywano posesję przy Ogrodowej 45.



Ostatnia transakcja miała miejsce w czerwcu 1870 r. Ksiądz kanonik Mikołaj Straszkiwicz, proboszcz parafii prawosławnej w Zamościu, kupił od Eliasza Luxenberga dom przy Ogrodowej za 2500 rubli srebrnych. Tym razem w umowie brak klauzuli o wolnym odkupie. Jest natomiast inne zastrzeżenie, niezwykle dla nas cenne: „...Luxenberg [...] tytuł własności sprzedanej nieruchomości nań [Straszkiwicza] przelewa i takową w natychmiastowe używanie i posiadanie temuż nabywcy objąć zezwala, zastrzegając tylko sobie, wolne i bezpłatne mieszkanie w dwóch stancjach wchodowych, do dnia 1/13 czerwca 1871 roku, obok takowego mieszkania jeden pokój największy i przy nim spiżarkę Luxenberg natychmiast opróżni i odda do użycia nabywcy. Obok tego Luxenberg również poddaje się exmisji z reszty mieszkania, gdyby w terminie wyżej oznaczonym z takowego nie ustąpił, a to podobnież wprost z niniejszego aktu, bez potrzeby zyskiwania wyroku sądowego...”<sup>14</sup> Eliazs vel Edward Luxenberg sprzedając dom w 1870 r., zrezygnował z prawa odkupu, gdyż wcześniej zaplanował przeniesienie się z rodziną do Warszawy. Przytoczony fragment kontraktu zawierający zastrzeżenie o możliwości mieszkania w dwu pokojach i kuchni na parterze do 13 czerwca 1871 r., zapewne wiązał się z oczekiwanymi narodzinami najmłodszej córki Róży. Urodziła się 5 marca 1871 r. jako piąte dziecko Eliasza i Liny Luxenbergów.<sup>15</sup>

Zamojski etap życia rodziny Luxenbergów zakończył się w roku 1873, kiedy przenieśli się do Warszawy na ulicę Żłotą 16. Najmłodsza Róża była

bardzo związana z ojcem. Zapewne ta więź zadecydowała o tym, że czuła się Polką. Fakt ten, akcentują wszyscy jej biografowie. Kiedy obroniła doktorat z prawa na uniwersytecie w Zurichu i zamieszkała w Berlinie, kilka wakacyjnych tygodni zazwyczaj spędzała z ojcem w Polsce. Ostatni raz spotkali się latem w 1899 r. na Opolszczyźnie.<sup>16</sup> Wychowana w rodzinie Polaka wyznania mojżeszowego, podkreślała swoją polskość cytując Mickiewicza i wspominając w listach niepowtarzalność polskiego pejzażu. Podczas pierwszego pobytu w Paryżu w 1894 r. obejrzała nie tylko występ słynnej Sary Bernhardt, ale wysłuchała koncertu młodego skrzypka Bronisława Hubermana, pochodzącego tak jak ona, z Zamościa.<sup>17</sup>



Kamienica przy ul. Kościuszki 7A [dawna Ogrodowa 45] – miejsce urodzenia Róży Luxemburg.

Wielcy emigranci nie zawsze mają szczęście być dobrze wspomniani w miastach, z których pochodzą. Natomiast miasta, gdzie ciż sami emigranci spędzili część swojego życia, szczytą się tym. Czynią tak: Zurich, Berlin i Stuttgart eksponując swoje związki z postacią Róży Luxemburg. Należy mieć nadzieję, że z czasem do grona tych miast, dołączy Zamość. Dorobek piśmienniczy Róży Luxemburg żyje dziś własnym życiem. Jej poglądy odczytane zostały na nowo.<sup>18</sup> Przestała być postacią należącą tylko do tradycji partii, z której wyszła. W latach 90-tych XX w. poświęcono jej 7 międzynarodowych sympozjów, nie tylko w Europie, ale także w Tokio i Sao Paulo.



Dom Eliasza Luxenberga, w którym urodziła się Róża jest zabytkową kamienicą od lat wymagającą remontu.<sup>19</sup> Nie przypadkiem przedstawiliśmy powyżej sposób, w jaki obchodził się z ową kamienicą jej dawny właściciel. Była dla niego źródłem dochodu, stanowiła kapitał, którym umiejętnie obracał, czerpiąc zyski. Dysponując współczesną wiedzą ekonomiczną, można przeliczyć dzisiejsze „wartości kulturowe” tego domu na wartości ekonomiczne. Ten sposób myślenia jest szansą dla zabytku i korzyścią dla miasta.



Rekonstrukcja rysunkowa zabudowy południowej pierzei ul. Ogrodowej w roku 1880 obrazująca wygląd domu Eliasza Luxenberga tuż po wybudowaniu „Generałówki”.

Rys. wg J. Burmasa

### Przypisy:

<sup>1</sup> Zespół Hipoteka miasta Zamościa składa się z dwu części sukcesywnie przekazywanych z Archiwum Sądu Rejonowego w Zamościu do Archiwum Państwowego w Zamościu. Opracowywana obecnie część przekazana została w roku 2002. Domu przy ulicy Stolarskiej 38 i oficyny przy Ślusarskiej 35 (obecnie Staszica 37 i Żeromskiego 34) dotyczą księgi hipoteczne sygn. 2 i 3.

<sup>2</sup> Prawidłowa pisownia nazwiska z literą *x*, stosowana w publikacjach obcojęzycznych, powinna być stosowana także w Polsce, gdyż w księgach hipotecznych oraz dokumentach rodziny pisanych po polsku, pochodzących z lat 1837-1871 znajdujących się w Archiwum Państwowym w Zamościu, występuje wyłącznie forma *Luxemberg* lub *Luxenberg* stosowana wymiennie, ale zawsze pisana przez *x*. Dopiero pisownia nazwiska po roku 1872, w języku rosyjskim stosuje zapis fonetyczny [*Ljuksenberg*], co później spolszczono pisząc *Luksemburg*. Forma *Luxemburg* (z literą *-u* zamiast *-e*), pochodzi od samej Róży, która zaczęła używać tej wersji nazwiska w czasie studiów w Zurichu. Rodzice i rodzeństwo używali nazwiska *Luxenberg*.

<sup>3</sup> Tablicę wmurowaną w 1967 r. wymieniono w roku 1979 na nową, wykonaną wg projektu zamojskiego artysty Stanisława Pasiecznego. A. Kędziora *Encyklopedia miasta Zamościa*, Chełm 2000, s.209, 394.

<sup>4</sup> Wg *Polskiego Słownika Biograficznego* rodzicami Róży byli Eliaz (Edward) i Lina z Loewensteinów Luxenburgowie, T.XVIII, z.1, s.119. W 1837 r. nabyli ten dom Fiszel i Menia z Zelmanów Luxenbergowie małżonkowie „utrzymujący się ze spekulacji”. Kolejnymi właścicielami zostali: ich syn Judka Luxenberg (ur.1832) oraz wnuk Szaul (ur.1832). Syn Szaula, Berko (ur.1848) mieszkał w kamienicy jeszcze w 1933 r. Szaul Luxenberg w podwórzu swego domu pod nr. policyjnym 35 zbudował w 1912r. 4-piętrowy, podpiwniczony dom. APZ, Hipoteka miasta Zamościa, sygn. 2 i 3, oficyna zbudowana w 1912 r. istnieje do dziś przy Żeromskiego 34 (po remoncie 3-kondygnacyjna).

<sup>5</sup> APZ, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Wydział Organizacyjno-Prawny, Komisja Kultury i Sztuki, lata 1964-65, sygn. 201.

<sup>6</sup> APZ, Prezydium MRN Wydz. Organizacyjno-Prawny, Referat Organizacyjny, Sprawy organizacyjne Prezydium MRN, sygn. 538.

<sup>7</sup> APZ, PMRN w Zamościu, sygn. 538.

<sup>8</sup> j.w.

<sup>9</sup> W latach 60-tych XX w. imieniem Róży Luxemburg nazwano dzisiejszą Salę Consulatów w ratuszu, ulicę oraz Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne. Podczas uroczystości nadania Zakładom imienia patronki, odsłonięto jej odlane z brązu popiersie, APZ, PMRN w Zamościu, Wydział Organizacyjno – Prawny, sygn. 539.

<sup>10</sup> APZ, Hipoteka m. Zamościa, nr 22, kamienica położona w południowej pierzei ulicy Kościuszki, posiada metrykę XVIII-wieczną. Do murowanego, podpiwniczonego, parterowego domu, Józef Surzycki, dozorca magazynów wojskowych, oficer w Korpusie Inżynierów Królestwa Polskiego, w początkach XIX w., nadbudował piętro oraz dobudował 3-piętrowy spichlerz z wozownią. W latach 40-tych XIX w. dom był własnością Teodory Sołtanowej, żony lekarza gubernialnego przy garnizonie artyleryjskim.

<sup>11</sup> Abraham i Hana ze Szlamów Luxemburgowie mieszkali przy Placu Targowym 2, (później 1 Maja 6, obecnie Rynek Solny 2), przy czym kamienica ta, przylegająca do budynku kahału, od roku 1839 była ich własnością. W roku 1844 Abraham Luxemburg przeniósł się wraz z rodziną do kamienicy przy Rynku Wielkim 12 (obecnie 16, tzw. Tatułowiczowska), gdyż jej ówczesny właściciel Modest Głogowski był u niego zadłużony. APZ, Hipoteka m. Zamościa sygn. 39 i 65. Jeszcze w roku 1853 Abraham Luxemburg mieszka przy Rynku równocześnie prowadząc interesy w Warszawie.

<sup>12</sup> APZ, Hipoteka miasta Zamościa, księga hip. sygn. 65, zawiera dokumenty z podpisem Abrahama Luxemburga.

<sup>13</sup> APZ, Hipoteka miasta Zamościa, księga hipoteczna sygn. 22.

<sup>14</sup> APZ, j.w.

<sup>15</sup> Zacytowany dokument pozwala rozwiązać dylemat dotyczący daty urodzenia Róży, por. Polski Słownik Biograficzny, T. XVIII, z. 1, s. 119. Autor hasła Feliks Tych uznaje datę 5 marca 1870 jako prawdziwą, pomimo, że większość encyklopedii i sama Róża w dokumentach złożonych na Uniwersytecie w Zurichu podaje datę 5 marca 1871 r. W świetle zachowanej w APZ umowy sprzedaży domu, w której ojciec Róży, Eliaz przedłużył możliwość mieszkania do czerwca 1871 r., data 5 marca 1871 może zostać uznana za prawdopodobną datę urodzenia Róży Luxemburg.

<sup>16</sup> A. Kochański *Róża Luksemburg*, Warszawa 1976. Eliaz vel Edward Luxenberg zmarł 28 września 1900 r., co odnotował „Kurier Warszawski” zamieszczając jego nekrolog.

<sup>17</sup> op.cit.

<sup>18</sup> Gioseffi D. *Women and War*, New York 1988 [z tekstami: H. Arendt, M. Atwood, R. Bertell, M. Duras, E. Morante, R. Luxemburg], Arendt H. *Menschen in finsternen Zeiten*, Munchen, Zurich 1989, Gallo M. *Une femme rebelle: vie et mort de Rosa Luxemburg*, Paris 1992, Blatter S., Marti I. *Rosa Luxemburg – Hannah Arendt: Gegen die Zerstörung politischer Freiheitsraume [:]Krieg/War. Eine philosophische Auseinandersetzung aus feministischer Sicht*, Munchen 1997.

<sup>19</sup> Architektura kamienicy Luxenberga jest wynikiem przebudowy wykonanej pod koniec XIX w. Już w 1878 r. na sąsiedniej działce Mikołaj Filipowicz Kannabich wystawił imponujący dom zwany dzisiaj „Generałówką”. Wkrótce dawny dom Luxenbergów stał się oficyną „Generałówki” połączoną z nią dobudowanym łącznikiem. W roku 1978 w PP PKZ wykonano dokumentację historyczną zabudowy tej pierzei ulicy Kościuszki, autorstwa J. Szponar i B. Sroczyńskiej, oraz w 1986 r. inwentaryzację i badania architektoniczne autorstwa J. Burmasa.